

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 73.

Z KRAKOWA DNIA 11 WRZEŚNIA 1825 ROKU W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 2 Września.

Baron Jacobs, członek Królewsko-Angielskiej Izby handlowej, o którym doniesiono, iż jest wysłany od rządu Angielskiego dla zwiedzenia krajów północnych pod względem przemysłu rolniciego, przybył dnia 28 z. m. do Warszawy.

Opis rozdania na Kępie w Puławach nagród zastużonym wieśniakom d. 15 Sierpnia r. b.  
Gdzie dawne chwały i wielkości cienie,  
Gdzie drogich sercu pamiątek schronienie,  
Gdzie gustu, sztuki, przyrodzenia dziwy,  
Tam Pań szczęśliwy, tam i kmięć szczęśliwy.

Jest Kępa, brzeg jej ciho Wisła toczy,  
U brzegu Łabędź snieżną szyć moczy,  
Do koła skromny kwiat pamięci rośnie,  
Co życie w wiosnie i umiera w wiosnie.  
Gay cieni Kępa, a gdzie kłosa złocony,  
Tam Bostwa wiejskie, Spiewak wiejski  
czczony, (\*)

W pośrodku gaju zwabia miłe błonie,  
Przez wdzięk przyrody, wdzięczne kwiaty  
wonie.

(\*) *Jakob Delil.*

Tu spocząć lubo, tu pociechy prawe,  
Tu Pań łaskawy i Nieba łaskawe,  
Tu serce wiąże piękna ziemi postać,  
Tu można wiecznie, wiecznie czułym  
zostać.

Na widok z ciosu wykutego Krzyża,  
Myśl Boga widzi, przed Bogiem się zniża;  
Sądzi obecność, a w przemyśle łonie  
Nurza się, nurza, przepada i tonie.

Tępo co z ziarna tyjąc zżarł wywodzą  
Co dzień dla duszy, dla świata noc rodzą,  
Weniec na Krzyżu: ho! ho! ukliwcy  
prostoty,

Obraz wdzięczności, wzór najswiętszy  
czoty.

Jest dzień, gdzie wieśniak rzuciąc zagrodę  
Tam śpieszy znaleźć pociechę, swobodę,  
Tam ziemskie troski i cierpienia koł,  
Tam nowem życiem swoje życie poł.

Jk Pszczoła słodki miód niosąc do ula,  
W nim do jedyney Matki się przytula,  
Tę k kmięć się cieszcie, tak serce słodkie,  
Przed drogiey Pań zgromadza oblicze.

Kapłan nu szczęście małże człowieka,  
Jak się go drogi prawem docieka,  
Jk słodką pracą, słodkie pracy znoie,  
Kiedy z niej płyną pomyślności zdroie.

Daley mu wskaże celiego wdzięczności,  
Wzór rzadkiej cnoty, zasługi, wiel-  
kości.

Swobody, mówi: z drogiey macie ręki,  
Jey więc zastużne, Jey nieście podzięki.  
Już u stóp Krzyża zgina knieć kolana,  
Już wznosi modły do Zastępów Pana,  
By raczył laty obdarzyć długiem

Tę, którą wielbiem na Puławskiej ziemi.

O iak tu słodko łąza radości płynie,  
Na widok wspólnych łez w oycu i synie,  
Jak swe uczucia wynurzają razem,  
Jak przywiązania są wdzięcznym o-  
brazem.

Ten zapaf pono, wnuk przeymie daleki,  
Drogich rąk dobroć w późne poda wieki,  
I w sercach wiernych, w serc niewinney  
chęci,

Wzniesie Jey drugą Świętynię pamięci.

W tem Kapłan chwali wielu czyny  
świetne,

Że wdziatki cnoty wpajają szlachetne,  
Że ten w starości własną żyje pracą,  
Ci że się w piękne dobytki bogacą.

Wreszcie każdemu gdy składa ofiary,  
Rąk dobroczynnych, rąk Opatrznych  
dary,

Jakże się w ówczas żywa rozkosz nieci,  
Szczęśliwych Panów i szczęśliwych  
Kmicci.

*f* N, Le..... i. — M. Cho .... U. K. W. U.

Z listu z Włoch do Warszawy pi-  
sanego dowiadujemy się, iż X. Kanonik  
Szaniawski szczęśliwie odbywa przedsię-  
wziętą podróż. Poznał Rzym za pośred-  
nictwem Ambassady Rossyyskiej, otrzy-  
mał posłuchanie u Oycy Świętego, i od  
Tęgóż nayuprzeymiej przyjevcy, odebrał  
w darze kosztowny rożaniec z krwawni-  
ku wyrobiony, przy którym był zawie-

szony medal złoty. Już zwiedził Nea-  
pol, a teraz ma się znajdować w Szway-  
caryi.

— Wkrótce spodziewany z powrotem  
do kraiu Professor Mineralogii Marek  
Antoni Pawłowicz, przesyła w darze U-  
niwersytetowi Warszawskiemu zbiór Mi-  
nerałów w ośmiu pakach ułożony. Rząd-  
kie i osobliwe sztuki tego zbioru pocho-  
dzą z okolic Szwaycaryi, Alp, Rzymu,  
Neapolu, Wezuwiusza, Sycylii, Etny i  
z wyspy Elby; były przez samego Pro-  
fessora Pawłowicza na inieyscu naby-  
wane.

Niedawno Gazety Berlińskie donio-  
sły o nadzwyczajnym biegaczu Gerin-  
ger, wyscigającym nawet konie. Znaj-  
duje się on od kilku dni w Warszawie.  
Dnia 31 z. m. odbył podróż z Bielau do  
rogatek Marymonckich w przeciągu 15  
minut.

Z Petersburga d. 3 Września d. K.

( z Kurjera Litewskiego. )

J. C. M. Wielka Xiężna Maryia,  
Wielka Xiężna Dziedziczna Sasko-Wey-  
marska, N. Jey Małżonek i Xiężniczki  
Jey Córki wyjechali d. 1 b. m. do Wey-  
maru.

Przez Naywyższy Ukaz J. C. M. do  
Kantoru Dworu, datowany d. 22 Lip-  
ca w Peterhofie, Hrabia Santi Sekretarz  
poselstwa przy legacyi w Kopenhadze,  
naylorawiey mianowany Szambelanem  
Dworu J. C. M.

Dnia 4go bież. mies. odbędą się go-  
nitwy koni Kozackich z Angielskimi, a  
zaczną się o godzinie 5tej zrana. Polem  
wyścigow będzie droga z Petersburga do  
Garczyna i na powrót, co w ogóle uczy-  
ni 84 wiost. Niektórzy utrzymują, że



konie drogę tę przebiegną we trzech godzinach i 20 minutach. Mnóstwo osob poszło w zakłady z tej okoliczności.

Z Odessy 24 Lipca.

Dnia 22 b. m. w uroczystość Wysokich Imienia Najjaśniejszej Cesarzowej Jęymości Maryi, Hrabia M. S. i Hrabini E. K. Weroncowie, dali świetny bal, na który zaproszono znakomitsze osoby stanu szlacheckiego w mieście, Konsulów Mocarstw cudzoziemskich, oraz z kupców Rossyjskich i cudzoziemskich. Nic nie zostało zaniedbanem, aby ten bal uczynić mogło godnym uroczystości dnia tego. Wspaniałe oświetlenie domu, zajmowanego przez J. W. Jenerał-Gubernatora, wśród którego dała się widzieć cyfra Najjaśniejszej Cesarzowej; drzewa pomarańczowe i cyprysowe, któremi przyozdobiony był kurytarz, prowadzący do sali tańców, nakoniec wdzięczne przyozdobienie sameyze sali kwiatami naturalnemi, świecące się mundury urzędników i officerów, wszystko to pospolu sprawiło na obecnych wrażenie niezwyckayne. Po przybyciu wielkiej liczby gości, bal rozpoczęty został Polonezem. Szybko potem tańce jeden po drugim następowały. Polacy, zjeżdżający się latem w wielkiej liczbie do Odessy, jedni dla używania kąpieli morskich, drudzy dla używania wielkich dostatków, któremi fortuna ich obdarzyła, wydali się nayokazalej w narodowym tańcu Mazurka. Po wspaniałey wieczerzy, tańce trwały do godziny 4tey. Uprzeymość i wdzięczne staranie gospodyni uprzedzić każdego, przepyszne ubiory dam naszych, więcey jeszcze okazałości od ich naturalnych wdzięków nabywające, prze-

wyborna muzyka i odznaczające się urządzenie balu, długo nie będą zatartemi w pamięci tych, którzy mieli zaszczyt na nim się znaydować. Lecz aby i lud pospolity mógł użyć wesołości w dniu tym radości powszechney, łożród Ryszelewski prześlicznie był oświetcony różnobarbnemi ogniami, hucznie przygrywała muzyka, a wesoła gromada widzów otaczała tańczących pod otwartem niebem.

Ze Lwowa d. 26 Sierpnia.

Dnia 25 Kwietnia r. b. rozdane zostały w Rzeszowie ze Skarbu krajowego za ulepszenie chowu koni i bydła rogatego następujące nagrody: 1) Za wychowanie naypiękniejszych źrebców po stadnikach cesarskich wyliczono nagrody: Woyciechowi Majewiczowi i Michałowi Sznayderowi mieszkańcom z Kamienia wsi do Państwa kameralnego Nisko należącey, tudzież Jędrzeiowi Krach z Tarnawki Państwa Leżayskiego każdemu po Czerwonych Złotyach 20 w złocie. 2) Za naypiękniejsze po stadnikach Cesarskich wychowane klaczki: Henrykowi Hausnerowi Koloniscie z Dorbachu Państwa Leżayskiego, Filipowi Beker, Jakóbowi Kripper z Gillershofu, zaś Adamowi Uibel z Königsberg i Wilhelmowi Neuls z Nowego Dorbach Państwa Leżayskiego, tudzież Wilhelmowi Rothang z wsi Steinau do Państwa kameralnego Nisko należącey każdemu po Czerw: Zł. 6 w złocie. 3) Za wychowanie naypiękniejszych byków po ZR. 12 M. K., Adamowi Uibel z Königsbergu Państwa Leżayskiego, Kasprowi Slusarzowi włościanowi z Huty Komorowskiej, Tadeuszowi Kowalowi włościanowi z Borku nowego Państwa Tyczyńskiego, nakoniec

4) Za wychowanie najpikniejszej krowy odebrał nagrodę 8 ZR. M. K. Kolumnista Frydryk Metzger z Königsbergu Państwa Leżajskiego.

Z Paryża d. 26 Sierpnia.

Dnia 23 był u Posła Pruskiego, a onegdaj u Rossyyskiego obiad, na których znajdowali się Ministrowie, Posłowie i Xzę Wellington.

Monitor zawiera w urzędowej swej części rapport do Króla względem administracyi osad, i na tym raporcie zasadzono urządzenie przez Króla administracyi wysp Bourbon, Martyniki i Guadalupey. Wielkorządcy przydanemi są jeden kommissarz, jeden ieneralny dyrektor i prokurator; jeden kontroler czuwać ma nad regularnością służby; tajna rada jest wielkorządcy pomocną, a rada gminna z 12 członków złożona zdaie corocznie zdanie swoje o budżecie i podaćie życzenia i potrzeby osady wyższej władzy. Ciele urządzenie zasada się na tem, że Wielkorządca przy wielkiej swej władzy mieć będzie zbawienną dla osady równowagę.

O ogłoszenia układu z Haity panuje tu wielka czynność; celny dom jest przeladowany, od 12 dni przywieziono tam przeszło 7000 pak, przeznaczonych do Ameryki, a powiększney części do Haity.

Gazeta w Bordeaux wychodząca zawiera jeszcze o uznaniu Haity co następuje: "Gazeta Paryzka Arstark nazywa prawne przyznanie mieszkańcom St. Domingo niepodległości pierwszym aktem, który pociągnie za sobą następnosc, i pierwszym krokiem przeciw systemowi prawności. Łatwo zgodnąć można co, tajny ten wyraz znaczy. Lecz i my

ubolewamy nad nieszczęściem Hiszpanii! Tymczasem południowa Ameryka uzupełniła już swoje urządzenie i wchodzi z Europą w związki dyplomatyczne i handlowe. Mamyż my wszystkie korzystne miejsca innym zostawić? Mamyż wyłączyć się od handlowego systemu, który tak bardzo przeważa w bogactwach dawnego świata? Wyznać owszem należy, iż rząd nasz dał Hiszpańskiemu wielki przykład, a ten więcej znaczy niż sama rada; nadto Hiszpania widzi się teraz być potrzebą przyciśnioną, przeciw ktorey każde srożenie się będzie daremne. Słabość zność musi los słabości, i to nienazywa się odstąpieniem od swych zasad, ale ulegnieniem potrzebie, która jest najpotężniejszą z wszystkich zasad. Oby więc Hiszpania zechciała baczyć na przeszłość i przewidzieć przyszłość! Uznanie niepodległości Haity przyłoży się niezmiernie do dobra Francyi przez ułatwienie z nią handlu."

Podług konstytucyi Rzpltey Hajtańskiej, iak była przed przyłączeniem jeszcze królestwa Chrystofa i części Hiszpańskiej ustanowion, znajdują się obok Prezydenta dwie władze, izba Reprezentantów i Senat. Prezydent ma także prawo oznaczyć następcę swojego, i 40,000 gourdów (po Złp. 7) pobiera roczniey płacy. (Więcey iak Prezydent Zednoczonych Stanów północney Ameryki, który pobiera tylko 25 000 dolarów po Złp. przeszło 8) Kżiż z reprezentantów musi nymniey 23 lat mieć skończonych, i pobiera przez przedciąg trzechmiesięcznych posiedzeń po 200 gourdów na miesiąc. Osiemają oni także, wszelako tylko na propozycyją Prezy-



denta, na 9 lat 21 Senatorów, z których każdy pobiera rocznie 1000 gourdów.

Xzę Wellington odiechał wczoraj ztąd do Bruxelli. Walter Scot jest w Paryżu oczekiwany, dla zbierania materiałów do swiego opisu życia Napoleona.

Minister wojenny udał się do Lunewillu.

Wędrowni zagraniczni rzemieślnicy odlalanemi teraz są na granicach naszych, jeżeli nie są od swego rządu opatrzeni pozwoleniem szukania roboty we Francyi i w przypadku powrotu bycia do kraju przyjętemi. Wiele departmentów a zwłaszcza wyższej Luzacyi bardzo są niekontente z tego urządzenia, ponieważ zawsze potrzebują zagranicznych cieśłów murażow i stolarczykow.

Podczas ostatniego w Beaucaire iarmarku tak tam potężny północno-zachodni wiał wichur, iż jednego z cudzoziemców zrzucił z wieży zamkowy, na którą wylazł dla przypatrzania się pięknemu widokowi.

Na końcu miesiąca Maja r. b. zdarzyło się, że właściciel tutejszey kawiarni Rotondy, Mascré, i kilka innych osób poiedzeniu lodow w teyże kawiarni doznały nudności. Mascré miał w podeyrzeniu Wanilią, kazał c ty iey zapas wyrzucić, i znającemu rzecz wszystkie naczynia i przygotowanie lodow dokładnie rozpoznać, z czego nie okazało się nic szkodliwego. Niemniej d. 10 Czerwca podczas 21 do 22 stopni ciepła, a zwłaszcza d. 11 gdy wiele ludzi po teatrze iadło lody, okazał się takiż wypadek. Nastąpiło powtórne i jeszcze ściślewsze dochodzenie, przy czem nawet rozobierano wszystkie części wchodzące

do lodow, i kommissarz policyi znajdował się przy rozdawaniu lodow aż do godziny 11 w wieczór, a przecież wiele osób doznało nazajutrz nudności. Prokurator rozkazał ieszcze wszystkich służących sądownie badać, i z wszystkiego okazało się, iż ani złość, ani rzeczy, z których robione były lody, niewpływały do ich szkodliwości. Ztem wszystkim żalenia się, które d. 18 Czerwca ustały, ponowiły się d. 13 Lipca i trwały aż do 19 w których dniach ciplomierz Reaumur okazał 21 do 28 stopni ciepła. Tymczasem dowiedziano się, że i po innych kawiarniach, a nawet w innych miastach po używaniu samey zlodowcały wody podczas upałów także okazały się wypadki, co także w r. 1822 uważano. Wyznaczona więc została kommissyia z 6 znawców, którzy po dokładnem rozważeniu rzeczy jednogodnie przypisali te nudności drażliwości, które lody arządziły w żołądkach osób, które długo zostawały na gorącu, zwłaszcza przy natłoku w teatrach, i że z wielką ostrożnością należy używać lodow.

Z Madrytu d. 20 Sierpnia.

W tutejszey stolicy panuje zupełna spokojność; iednak tego o iey okolicach powiedzieć niemożna. Jeneral Bessieres opuścił d. 16 b. m. potajemnie stolicę, dla uwolnienia na czele swoich stronników Krola z niewoli, w którey go iego Ministrowie trzymają. Dnia 17 dowiedziano się tu, że 3 kompanie pułku San Jago, ktore stały w Jetafe (60 mile ztąd) poszły z Bessieres w kierunku ku Brihuega; że Bessieres przynieszy przed Brihuega oświadczył, iż

przybywa w imieniu Króla dla odbycia przeglądu nad tamecznymi ochotnikami, (w liczbie około 50) którym kazał wystąpić, odebrał broń i stronnikom swoim rozdał. Trzy kompanie pułku San Jago, które sądziły, iż z rozkazu J. K. Mci pod swoim Podpułkownikiem Gomez działają, powróciły zaraz do swojego obowiązku skoro dowiedziały się o prawdziwym celu tego pochodu. Bessieres niebawem zresztą w Brihuega, ale tak sądzą udał się do Arragonii, gdzie spodziewa się znaleźć stronników. Tymczasem wydane zostały potrzebne rozkazy do jego uwięzienia, i wysłano za nim 3000 piechoty i jazdy z 4 działami. Generał d'Españna dowodzi tem wojskiem. Wyrok Królewski, który z powodu tego zdarzenia wydany został, brzmi jak następuje:

”Bezczelne powstanie zrządzone w Jetafe przez zbiegowstwo dwóch officerów z pierwszego pułku San Jago, którzy przyprowadzili z sobą 6 koni i 6 żołnierzy, uwiedli 3 kompanie tegoż pułku w Jetafe osadą stojącą, ściągnęło na siebie całą moją uwagę i Królewską moją duszę przekonało o potrzebie przedsięwzięcia dzielnych środków dla zapewnienia publicznego pokoju i spokojności nayu-kochniejszych moich poddanych. Jakikolwiek bądź jest powód do tego buntu i sposób do uwiedzenia wojsk, wiani mają być przykładnie ukaranemi. Tym końcem zadekretowałem: 1) Jeżeli na pierwsze wezwanie Generałów, naczelników i officerów wojsk moich buntownicy nie poddadzą się na łaskę i nielaskę wszyscy zginąć muszą. 2) Kto przyłączył się do buntowników i z nimi działa, będzie śmiercią ukarany. 3) Bunto-

wnikowi z bronią w ręku schwytanemu, zostawiony tylko będzie czas do przygotowania się na śmierć chrześcijańską. 4) Osoby wojskowe lub inne, które w innych okolicach okażą się winnymi buntu, podlegają także oznaczonej w poprzednich artykułach karze. 5) Sierżanci, kaprale i żołnierze, którzy swoich dowódców lub officerów odstawią, otrzymają przebaczenie. Nakazuję skuteczne wykonanie, wydrukowanie i ogłoszenie niniejszego wyroku, aby do każdego doszedł wiadomości. W San Jldefonso d. 17 Sierpnia 1825.

P. Tessin powrócił tu z Jldefonso i wyiedzie, jak słyhać, z ważnem zleceniem do Paryża. Osobiwsze stosunki tego męża, jego doświadczenie, wiadomości i umiarkowanie każą się z jego podroży spodziewać czegoś ważnego dla naszego skarbu.

Generał Cantarac przybył przez Baionę do Hiszpanii.

Mimo wszelkich usiłowań dla urządzenia w Ferról i Korunie wyprawy do wyspy Kuba, zachodzi powszechnie mniemanie, że ta nigdy do skutku nieprzyjdzie.

Od czasu jak Campo Sagrado jest Generałem kapitanem Katalonii, upadają wszystkie zamachy przesadnych Royalistów. Przypisywano je powiększej części znanemu Arcybiskupowi Tarragony; lecz on tylko z imienia do nich należał. Prawdziwą ich sprężyną był i jest były Minister, Prafat Wiktor Suez, który wszystkich używa sposobów, aby dostał się znnowu do Ministerium. Campo-Sagrado zebrał naywyraźniejsze o tem dowody i przesłał je Królowi. Teraz trudni się rozbrojeniem ochotników.

Król odbędzie pielgrzymkę do leżą-



cego niedaleko Jldefonsu klasztoru Kartuzów, ztamtąd uda się do Eskurial, a potem do Pardo. Ostatni pałac nie był od panowania Karola III zamieszkanym i teraz jest naprawiany, nad czem 200 robotników pracuje.

W moc wyroku Królewskiego wszyscy tracą orderzy San Jago, Calatrava, Alantara i Montesa, którzy nie okaza o czyszczenia z politycznego postępowania.

W Sewilli uwięzili policyia wiele osób i o tem przesłała sprawę Ministrowi sprawiedliwości.

Od niejakiego czasu pokazują się znowu korsarze Kolumbiyscy pod Katalońskimi brzegami. D. 15 b. m. okręt z Barcelony płynący został przed Tarragoną przez nich zabrany.

*Z Lizbony d. 7 Sierpnia.*

Wnuk Hr. Subsera ( Pamplona terazniejszego Posła w Madrycie) przybył tu przed kilku dniami z listami, w których Posel żąda powtórnie odwołania swojego, i sądzą, iż nastąpi zezwolenie. Królowa opuści klasztor Queluz, w którym dotychczas trzymana była i osiadzie w zamku Ramelhao. Siła Angielska na stanowisku na Tagu zmocniona została dwiema fregatami o 44 działach.

*Z Londynu d. 21 Sierpnia.*

Towarzystwo tutejsze do rozszerzenia Ewangelii w obcych częściach świata ( Instytut od 1701 r. panującego kościoła istniejący, na którego czele znajduje się zawsze Arcybiskup Kanterburski) zdało sprawę o swoich czynnościach i wezwało publiczność do składek. Ludność Angielsko - Amerykańskich osad

tak dalece się zwiększa, iż od r. 186 potroiła się liczba Ewangelicko - Protestantycznych Pastorów. Towarzystwo utrzymuje w samej północnej Ameryce 103 protestanckich Kaznodzieiów czyli Pastorów, i wspiera 100 uczniów. W nowej Szkole założona jest szkoła na kształcenie krajowych pastorów, i towarzystwo zakłada także w południowej Afryce i nowej Hollandyi. Wielki także postęp zrobiony jest w wschodnich Indiach; między innymi zaprowadzono nowe Missyie w Hindostanie. Towarzystwo wydało od 4 lat 24,000 Fs. więcej niżeli zebrało, przez co zmniejszył się naturalnie stały jego dochód.

Zrana d. 30 Lipca znaleziono na głównych ulicach Lizbony następującą odezwę przyklepioną: "Waleczni Portugalcykowie! Rząd Angielski postępuje podług zwodniczego swojego systematu; pochlebia nam gdy tego machiawelska jego polityka wymaga, i umie okazać, iż przez nią uknowany spisek, na rząd Francuzki zwalony, do wyniesienia syna Królewskiego na tron, przez nią zniweczony został. Rząd Angielski zrzucił wyrok d. 24 Lipca, gdyż lękał się niewinności naszego postępowania. Nadeszła chwila, Portugalcykowie! iż lubo rządy stałego ładu nie są za złożeniem Króla z tronu, przedsięwzięte jednak mają być środki któreby zaradziły ziemi. Połączmy się więc dla odwrócenia grożącej nam burzy, i ucieczmy się do polityki, obierzmy Rejencyją, w której nasza Królowa i Pani przydywać będzie, pod którą jedynie szczęśliwemi być możemy. — Przy przyklepianiu tej buntowniczej odezwy użyto kitu, który me był do oderwania.

Znaleziono ją także w tym dniu w Porto, Villareal, &c. przylepioną.

Rozchodzi się wiadomość, że jeden z największych tutejszych domów handlowych zawarł umowę z rządem Hiszpańskim do obrabiania kopalni w pobliskości Madrytu i podzielił ją dla chcących do niej należeć na akcje.

W Baltimore uzbieraiany także jest okręt dla zawiezienia Grekom Amerykańskich ochotników.

Na wyspie S. Heleny rośnie mnóstwo morwów, i z tego powodu zawieziono tam z Anglii iedwabniki, w czem obiecują sobie pożądany postęp.

U iednego z tutejszych artystów widzieć teraz można billard, któremu podobnego pewnie nigdzie niema. Wystawia liniowy okręt o 74 działach i cały jest z drzewa machoniowego; gdy się ma grać spuszczaią się przez tajny mechanizm maszty i zamieniaią na 4 rogach na kłie różney wielkości. Gdy kula wpadnie w dziurę słyszeć się daią trzy z dział wystrzały, a za karambolowaniem ieden. Za zrobieniem 7miu punktów wystrzelują wszystkie 74 dział, i huk tak jest mocny iak z 48funtowego dział. Słychać, iż to dzieło kunsztu przeznaczone jest w podarunku dla Szaha Perskiego.

Londyński literacki i umiętności instytut dla nauki młodzieży handlowey składa się już z 500 do 600 młodzieńców, ktorzy dwa razy w tygodniu słuchają nauki. Podobneż instytuty zakładane teraz są w innych Angielskich miastach.

— Dnia 24. —

W Październiku na gabinetowey ra-

dzie roztrzygnionym zostanie, czyli Parlament tego roku rozwiązany będzie.

Umarł tu Admiral Lord Raostock w 72 roku zycia.

Gazeta Filadelficka pod d. 26 Lipca donosi, iż w iednym tygodniu umarło tam 180 ludzi z wielkiego upału, albo raczej z nieostroznego picia zimney wody w Nowymjorku umarło z teyże przyczyny d. 22go Lipca 25 ludzi.

Wdowa po Jurbide z 5 dzieci (które dotąd znajdowały się w Anglii) przybyła do Nowego jorku.

Podług listu officera morskiego z Korfu pod d. 19 Lipca trzy wojenne Angielskie okręty Sybilla, Cambrian i Seringapatam popłynęły z tajnem i zleceniami do Hydry i Spezzii. Mieszkańcy tych wysp chcą się poddać któremu bądź Mocarstwu, byle im zapewniło opiekę.

Podeszły w wieku Pers mieszkający od kilkunastu lat u handlarki pierzem w Londynie, umarł w tych dniach i zrobił ją dziedziczką całego majątku swojego. Młó znała pieniądze, ale wiele książek i kaszemirów; iednak sztuka ostatniego ma 18 łokci długości i 8 szerokości. Ofiarowano iey już za tę kosztowną sztukę znaczną sumę, lecz nieprzyjęła. Wzjędem rękopismów młey była sprzeczną, bo sprzedawała ied tutejszemu towarzystwu umiętności za ieden szyling. Znayduie się pomiędzy niemi iak zapewniają, zupełne dzieło Saadego i 12 książek Historyka Technigt.



DODATEK

DO N<sup>10</sup>

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 11 WRZEŚNIA 1825 ROKU W NIEDZIELĘ.

— Z Krakowa. —

Nowo wystawiony Koczyk, a przez tutejszych rzemieślników zrobiony, który był widziany w tych dniach pierwszy raz w naszym mieście, nie tylko że się podobał ze swego kształtu wygody i czystej roboty, ale mocno zadziwiła znawców i amatorów z nowego wynalazku stopni: albowiem osoba w zamkniętym koczyku złatwością może otwierać i zamykać stopnie, a tak z wysokich pojazdów takich teraz najwięcej używają bez pomocy służącego wsiadać i wysiadać można; ten wynalazek tyle jest dogodny, że w czasie rozbiegania się koni można bez przypadku wysiąść z pojazdu nie wyskakując z całej jego wysokości. Mechanika rzeczonych stopni tak jest prosta, że nie tylko nie zawadza osobom wewnątrz pojazdu siedzącym nie podlega częstemu zepsuciu, ale zewnątrz te stopnie bardzo pojazd ozdabiają. Wynalazca tych stopni ma być jeden z Akademików dziś w naszym kraju znakomity urząd piastujący.

Z Brukseli d. 20 Sierpnia.

J. K. W. Xz Oranji powrócił tu z

swem do Petersburga podróżą na uroczystość imienia N. Ojca swojego. Xiężna Małżonka jego oczekiwana jest na powrót d. 31 b. m.

J. K. M. darował spaloney wsi Sart przy Spa 4000 ZH.

Wyrok Królewski pod d. 19 b. m. wyłącza młodzież ucząca się za granicą od przedów w kraju.

Baron Fagel przybył tu z Londynu, a Minister Angielski, Hr. Liverpool, do Hagi.

Z Hagi d. 26 Sierpnia.

Onegdaj na obchód urodzin najukochańszego Króla naszego Budowniczy okrętowy van Swielen założył na warsztacie Rotterdamskim podwaliny na dwa parowe okręty, które przeznaczone są do żeglugi z Amsterdamu do Hamburga i Londynu. Pierwszy nosić będzie nazwisko Wilhelm I. a drugi Giełda Amsterdamska.

Minister skarbowy P. Appel uc. zjechałszy d. 20 b. m. do Amsterdamu, otworzył tam d. 22 posiedzenia Syndykatu umorzenia długów.

Hr. Liwerpool przybył do Amsterdamu.

Referendarz przy radzie stanu, P. Hogendorp i Kancelista teyże rady, van de Pool, towarzyszą naszemu Jeneralnemu Kommissarzowi w wschodnich Indjach P. Dudubus de Ghizignies; oba pobierać będą po 10,000 ZH.

Hiszpański Jeneral Alava prosił rządu Pruskiego o pozwolenie, aby mógł udać się na kąpiele do Akwisgranu.

W Kurasao d. 24 Kwietnia ogłoszony został wyrok Królewski, mocą którego kościoły Reformowany i Luterski na tey osadzie połączone są w jeden. Ażent handlowy Kolumbii, P. Merida przybył tam 13 Czerwca.

*Z Sztokolmu d. 23 Sierpnia.*

Dziś w wieczór powrócą NN. Królestwo z letniego zamku Roersberg, a w przyszłą sobotę lub niedzielę udadzą się w drogę do Norwegii.

Posel Angielski przy naszym Dworze, P. Bloomfield, powrócił tu z Petersburga, a Hr. Lagerbielke z Berlina.

Prawie w wszystkich prowincjach kraju naszego panuje mnię więcey ospa dziccinna.

*Od granic Tureckich d. 27 Sierpnia.*

Osada Missolongi wysłała sztafetą do rządu Greckiego doniesienie, iż dłużej trzymać się nie potrafi, jeżeli spieszu nie będą iey posiłki przysłane.

Arabowie zalali całą Arkadyją i nayokropnieysze wszędzie czynią spustoszenia.

W Napoli di Romania odkryto Tureckiego szpiega, który bawił tam od 5 miesięcy, ubior miał Europeyski i uchodził za znaczącego Filhelena, który przy-

był dla dopomóżenia Grekom. Tymczasem werbował żołnierzy, pomiędzy ktorzymi znajdowało się 13 Turków, którzy za zbliżeniem się Ibrahima Baszy mieli zagwoździć działa w Napoli. Przeięto listy zdraycy, który po wzięciu na tortury wszystko wyznał, i żywo spalony został.

Od kilku dni czynią na wszystkich wyspach zaciąg i posefają ludzi do Morei, gdyż lękają się, aby Moreanie nie zdradzili sprawy Grecyi.

Ibrahim Basza spustoszył i spalił wszystkie wsie i miasteczka w okolicy Argos.

*Z Stambułu d. 10 Sierpnia.*

*(Z Dostrzegacza Austriackiego.)*

W ciągu przeszłego miesiąca zasły w Morei między Egipcyanami pod Ibrahimm Baszą i zebranymi na przędcę pod Kolokotronim korpusami wielorakie potyczki, które podług nadeszłych tu doniesień i zeznania Greckich gazet wypadły z korzyścią na stronę Egipskiego Wodza. Nayważnieyszą z tych potyczek była dnia piątego Lipca pod Tricopha, do której Kolokotroni, podług własnego zeznania, ściągnął wszystkie od jego rozkazami będące 9000 lud i wynoszące woyska, ażeby z Ibrahimm Baszą stoczyc bitwę przed nadciągnięciem wysiadłych pod Hussein Beiem do Nawarynu posiłkowych woysk. To przedsięwzięcie nieszczęśliwie się ukończyło dla powstańców, gdyż z utratą przeszło 1000 ludzi w zabitych i 150 w jeńcach, pomiędzy ktorymi 4 kapitanów rozproszonemi zostali. Kolokotroni wyznaie w swoim raporcie do Ministerstwa wojennego, że dwóch Jeneralow Pappazoni i Panagueta, wraz z 11 inne-



mi officierami poległo na pobojowisku, i że ta stanowcza potyczka ukończyła się ucieczką Greków, do czego przyczyniło się szczególniey tchorzowstwo Koryntyanów i Kalawritów.

Rozproszone korpusy powstańców zgromadziły się za kilka dni znowu częścią pod Karitena, częścią Wefwana, ale ścigające je woyska Egipskie pobili je znowu d. 20 Lipca, w której potyczce, lubo niemamy jeszcze dokładney wiadomości, Demetry Ipsylanty miał bydź kulą karabinową w piersi raniony, dostać się w niewolę nieprzyacielską, i mimo udzieloney mu z rozkazu Ibrahama Baszy pomocy umrzeć.

Podług nadeszłych w tej chwili doniesien z Smirny, Ibrahim Basza połączwszy się z przybyłemi pod Hussein Bey Albańczykami, postąpił z głównym swoim korpusem i ciężkimi działami przeciw Argos, gdy tym czasem inne oddziały jego woyska przebiegały w różnych kierunkach półwyspie, dla niedozwolenia się powstańcom zgromadzić. Przybyły d. 27 Lipca z odnogi Napoli di Romania okręt zapewnił, iż w tym dniu pokazała się znowu Egipska przednia straż przed Mili, i to doniesienie potwierdzają wszystkie z Smirny prywatne listy.

Oddział Greckiey eskadry, którego liczbę podają do 36 brygów z 6 palmami statkami, wypłynął między 18 i 21 Lipca z Hydry i Spezzia do wód Jońskich, dla uderzenia tam na flotę Kapitana Baszy, w celu wsparcia ściśnionej twierdzy Misolongi, ktorey osada, podług wieści, zbierała się już do kapitulacyi, lecz Turcy niechcieli zezwolić na inne warunki, iak tylko zedy się na łaskę poddała.

Większa część Egipskiej floty po wylądowaniu Albańczyków do Nawarynu, powróciła do Alexandryi, dla przywiezienia ztamąd nowego posiłkowego woyska, ktore do 10,000 ludzi piechoty i 2000 koni podają.

Z Dodatku do Gazety Wiedeńskiej pod d. 28 Lipca, 6 i 13 Sierpnia 1845.

### Doniesienie

O Lotteryi dwóch bardzo pięknych w Galicyi leżących posiadłości, wielkiego Państwa

DUBIECKO i Wsi SLIWNICA,

u A. C. Schrama w Wiedniu.

Lotterya ta w stosunku małej ilości 120,296 sprzedaynych losow i 8052 gratysowych, posiada znaczną ilość, bo 12,071 dobrze uposażonych referow; zcąd okazuje się, iż prawie na każdy dziesiąty los przypada wygrana, przez co dla grających zwiększa się bardzo podobieństwo wygranej; oprócz tego jeden los przez oznaczenie przed i potreferow 22 razy nawet wygrać może.

Przebieg wygranych:

- |   |       |                              |
|---|-------|------------------------------|
| 1 Refer na wielkie państwo DUBIECKO, za które ofiarowana jest summa wykupna   | — — — | 50,000                       |
|   |       | W W. W. ZR. 150,000.         |
| 1 Refer na piękną wieś SLIWNICA, za którą ofiarowana także jest summa wykupna | — — — | 20,000                       |
| 1 Refer w gotowiznie  | — — — | 10,000.                      |
| 1 Refer ditto   | — — — | 5000.                        |
| 1 Refer ditto   | — — — | 3000.                        |
| 1 Refer ditto   | — — — | 2000.                        |
| 4 Refery ditto po 1000  |       | ZR. w W. W. 4000.            |
| 8 Referów ditto po 500  |       | ZR. w W. W. 4000.            |
| 1958 Referów ditto po 200   |       | aż do 12 ZR. 29,323.         |
| 2042 przed-i potreferow   |       | od 1000 aż do 12 ZR. 38,696. |
| 8052 Referow w Zlocie   |       |                              |

od 100 aż do 1 Duk:  
w kwocie 8356 Sztuk  
C. K. ważnych Dukat-  
ów czyli w W. W. 94,005.

12,071 Tref: w summie ZR. W. W. 410,024

Każdy zakupujący gotowizną 10 losów otrzyma czerwoną drukowaną gratisowy los, dopoki oznaczona ich liczba nie będzie rozebrana. — Do tych wygrywających losów przywiązane są premie po 100, 50, 25, 10 aż do 1 Dukata w złocie, i muszą przynajmniej jeden Dukat wygrać, bo należą tak do ciągnięcia na wygrane w złocie, jako też do głównego ciągnięcia na dobra i pieniądze i. k. czarne losy.

Ciągnięcie nastąpi w Wiedniu d. 10 Stycznia 1826. Jeden los kosztuje tylko 10 ZR. w W. W. A. C. Schram.

W Krakowie dostać rzeczonych losów można w Kantorze J. P. Antoniego Hözel.

#### U W I A D O M I E N I E

#### L O T T E R Y J N E.

N. żądanie Doma handlowego Henikstein i Kompp: w Wiedniu, podpisany ma honor donieść Szanowney Publiczności, iż ciągnięcie Lotteryi PAŁACU W WIEDNIU JO. X. LUBOMIRSKIEGO w czasie Planem oznaczonym, to jest na dniu 17 Września r. b. w Wiedniu niezawodnie nastąpi.

Mają w porównaniu innych lotteryi ilość losów, cena umiarkowana po Złot: Reńskich 10 w papierach, czyli Szey.

nach Wiedeńskich za los, nakoniec bardzo znaczne wygrania do tey lotteryi przywiązane, spodziewać się każą przedktego pokupu tey małej ilości losów, która ieszcze do sprzedania pozostaje.

Główny Trefier tey lotteryi stanowi wyż rzeczony Pałac, za który, gdyby go wygrywający otrzymał niechciał, Summę Złot: Reńskich 90,000 w Cwancygierach, co blisko 400,000 Zł: Pol: czyni, za okazaniem wygrywającego losu, natychmiast w gotowiznie odbierze.

Oprócz tego głównego są Trefy po 15,000, 8000, 3000, 2000, 1000, 500, 200, 100 i tak niżej postępując do 12 Złot: Reńskich w Szeynach Wiedeńskich, daley dwie Premie po 50 Dukatów w złocie, wynoszące razem Summę 68,625 Złot: Reńskich w Szeynach.

Są także ieszcze Trefery w złocie po 500, 300, 200, 100 50 i tak stopniowo aż do 1 Dukata, razem 4000 sztuk Dukatów w złocie wynoszące, które jednak wyłącznie przeznaczone są dla 6000 losów bezpłatnych czerwonych, z których jeden bezpłatnie nabydź można przy zakupieniu i zaplaceniu 10 sztuk losów czarnych, a które losy czerwone oprócz jak wyżej dla siebie w łącznie przeznaczonych Trefierow w złocie, równie jak losy czarne grają, i bez różnicy największy Trefier zrobić mogą.

Plan i Losow dostać można w handlu podpisanego przy głównym Rynku w Kamienicy pod Jaszczork mi zwany pod L. 13. Maciej Wentzel.

#### D O N I E S I E N I A.

#### Prezes Sądu Appellacyynego W. M. Krakowa i Jego Okregu.

Gdy po śmierci P. Floryjana Kowsiewicza, Urząd Pisarza przy Sądzie Pokoju Okregu III Mogiłskiego otwartym został, przeto konkurs na tenże Urząd, do d. 30 Września r. ogłasza się z tem dołożeniem, iż życząc o otrzymanie tey posady ubiegć się, prosby swoje dowodami moralności, odbytych nauk i nabytych w linii Sądowy prkewki opatrzone, na ręce Prezesa Sądu Appellacyynego, w tem zakresie czasu, w celu następnie podania propozycyi do Rządzącego Senatowi, podać mają.

W Krakowie dnia 25 Sierpnia 1825 r.

Nikorowicz.

W Dominium Bankwitz między Namysłowem i Brzegiem w Szalazką Pruskim leżącym znajduje się do sprzedania 200 Sztuk młodych kotnych Owiec z baranami na przedniejszego gatunku spierzonych, sztuka po jednym Frydrychsdorze, tudzież 3 do 40 Sztuk jedn. r. c. nych baranów, sztuka po 10 Frydrychsdorów. Cena na wybor z lepszego i doskonalszego gatunku jest wyższa. Dla przekonania się o dobrym gatunku tego stada donosi się, iż celnik Pruski wezwał z tychże owiec sprzedano na ostatnim Jarmarku W. i. L. wsk. m. 100 125 talarów w monęcie cement. Życząc kupna raczą się dla dalszey umowy zgłosić prosto do W. Hr. Sandreiskiego w Bankwitz.

Raubach, Sekr: Sądu Appel: